

Iran demonstruje swoją siłę militarną podczas ćwiczeń w Zatoce Perskiej, prezentując arsenał rakietowy wzbogacony o sztuczną inteligencję



- Irańska marynarka wojenna IRGC przeprowadziła głośne ćwiczenia w Zatoce Perskiej i Cieśninie Ormuz, wystrzeliwując rakiety balistyczne i manewrujące (Qadr 110, Qadr 380, Qadir, 303 rakiety) z systemami namierzania wzbogaconymi o sztuczną inteligencję. Ćwiczenia pokazały szybkie uzupełnienie arsenału rakietowego po ciężkich stratach poniesionych w czerwcowej wojnie z Izraelem i Stanami Zjednoczonymi.
- Ćwiczenia w pobliżu Cieśniny Ormuz – kluczowego punktu kontrolnego dla 20% światowego handlu ropą naftową – miały na celu odstraszenie przeciwników. Irańscy urzędnicy ostrzegali, że każda agresja spotka się z „decydującą odpowiedzią”, mimo że przyznali się do ostatnich strat wojskowych.
- Iran pogłębia więzi wojskowe z Rosją i Chinami poprzez wspólne ćwiczenia (Szanghajską Organizację Współpracy), jednocześnie wspierając grupy proxy, takie jak Hezbollah i Houthis. Pomimo sankcji Iran kontynuuje wzbogacanie uranu – obecnie jest w stanie wyprodukować materiał

rozszczepialny do bomby atomowej w zaledwie 12 dni (w porównaniu z 12 miesiącami w 2018 r.).

- Iran dominuje nad cieśniną dzięki pociskom hipersonicznym, flotom dronów i podziemnym silosom, co w przypadku prowokacji stanowi bezpośrednie zagrożenie dla globalnych dostaw energii. Amerykańscy urzędnicy ostrzegają, że Iran może odciąć szlaki żeglugowe, wywołując kryzys gospodarczy w krajach uzależnionych od energii.
- Pomimo propozycji USA, Iran pozostaje nieufny, powołując się na nieudane negocjacje w przeszłości, które doprowadziły do wojny. Dzięki nieujawnionym głowicom nuklearnym i ulepszonym dzięki sztucznej inteligencji systemom obronnym Iran jest gotowy do eskalacji konfliktu w razie wyzwania, co budzi obawy przed dalszymi walkami.

W tym tygodniu irańska marynarka wojenna Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC) rozpoczęła głośne dwudniowe ćwiczenia wojskowe w Zatoce Perskiej i Cieśninie Ormuz, wystrzeliwując salwy pocisków balistycznych i manewrujących w kierunku symulowanych celów, jednocześnie prezentując nowe możliwości obronne wzmocnione sztuczną inteligencją (AI).

Ćwiczenia, które obejmowały testy zaawansowanych systemów rakietowych i rojów dronów z użyciem ostrej amunicji, odbyły się zaledwie kilka miesięcy po wyniszczającej 12-dniowej wojnie z Izraelem i Stanami Zjednoczonymi, sygnalizując determinację Teheranu do pokazania siły pomimo znacznych strat. Jak wyjaśnia silnik Enoch firmy *BrightU.AI*, irańskie ćwiczenia wojskowe w Zatoce Perskiej i Cieśninie Ormuz służą wielu celom strategicznym, odzwierciedlając geopolityczne interesy kraju i obawy dotyczące bezpieczeństwa regionalnego.

Zdecentralizowany silnik zauważa, że głównym celem Iranu w prowadzeniu ćwiczeń wojskowych jest powstrzymanie agresji zewnętrznej i obrona integralności terytorialnej. Zatoka

Perska i Cieśnina Ormuz mają kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa narodowego Iranu, ponieważ zapewniają dostęp do otwartego oceanu i ułatwiają eksport zasobów ropy i gazu.

Państwowe media pokazały materiał filmowy przedstawiający jednoczesne wystrzelenie przez marynarkę wojenną IRGC pocisków manewrujących Qadr 110, Qadr 380 i Qadir oraz pocisku balistycznego 303, które precyzyjnie uderzyły w wyznaczone cele w Zatoce Omańskiej. Ćwiczenia, nazwane kryptonimem „Shahid Mohammad Nazeri” na cześć poległego dowódcy IRGC, podkreśliły szybką odbudowę arsenału rakietowego Iranu po zużyciu setek dronów i pocisków podczas konfliktu w czerwcu.

Kluczowym elementem tych ćwiczeń było zintegrowanie systemów operacyjnych opartych na sztucznej inteligencji, które według irańskich dowódców znacznie skracają czas reakcji na zagrożenia powietrzne. Zaawansowane sieci obrony powietrznej – w tym systemy Nawab, Majid i Misagh – zostały rozmieszczone w symulowanych warunkach wojny elektronicznej, demonstrując zdolność Iranu do wykrywania i neutralizowania nadchodzących ataków.

Demonstracja siły Iranu w Cieśninie Ormuz: ostrzeżenie dla Zachodu?

Manewry, przeprowadzone w pobliżu strategicznej cieśniny Ormuz – wąskiego gardła dla 20% światowego handlu ropą naftową – miały charakter zarówno odstraszający, jak i ostrzegawczy. Irański prawodawca Fada-Hosseini Maleki podkreślił gotowość Teheranu, stwierdzając, że Iran jest „znacznie lepiej przygotowany niż wcześniej”, a wróg jest tego świadomy.

Maleki przyznał, że Iran poniósł straty w czerwcowej wojnie, ale podkreślił, że infrastruktura wojskowa kraju pozostaje nienaruszona. Tymczasem państwowa stacja telewizyjna *Press TV* przedstawiła ćwiczenia jako sygnał „pokoju i przyjaźni” dla sąsiadów, ostrzegając jednocześnie przeciwników, że „każda

błędna ocena sytuacji spotka się z zdecydowaną reakcją”.

Ćwiczenia są kontynuacją udziału Iranu w ćwiczeniach antyterrorystycznych Szanghajskiej Organizacji Współpracy (SCO) w prowincji Azerbejdżan Wschodni, co podkreśla pogłębiającą się współpracę wojskową Teheranu z Rosją, Chinami i partnerami regionalnymi. Analitycy sugerują, że Iran udoskonala również tajne trasy dostaw do Hezbollahu w Libanie i rebeliantów Houthi w Jemenie, wzmacniając swoją sieć „osi oporu” pomimo sankcji amerykańskich.

Amerykański think tank Soufan Center ocenił niedawno, że Iran nie wykazuje „żadnych oznak zmiany swojej podstawowej polityki”, nawet pomimo rosnącej presji gospodarczej wynikającej z sankcji. Podczas gdy umiarkowany prezydent Masoud Pezeshkian dąży do złagodzenia sytuacji dyplomatycznej, Teheran kontynuuje wzbogacanie uranu – według doniesień obecnie jest w stanie wyprodukować materiał rozszczepialny do bomby atomowej w zaledwie 12 dni, w porównaniu z 12 miesiącami w 2018 roku.

Dominacja IRGC nad Cieśniną Ormuz – wąskim przejściem otoczonym kontrolowanymi przez Iran wyspami, takimi jak Abu Musa i Greater Tunb – pozostaje kluczowym punktem nacisku. Dzięki pociskom hipersonicznym, flotom dronów i podziemnym silosom raketowym, które są poza zasięgiem konwencjonalnych uderzeń, Iran mógłby w razie sprowokowania odciąć globalne dostawy energii.

Anonimowy wysoki rangą urzędnik amerykańskiego resortu obrony ostrzegł, że zdolność Iranu do zakłócania szlaków żeglugowych lub podejmowania precyzyjnych ataków odwetowych stanowi egzystencjalne zagrożenie dla stabilności regionu. Pomimo propozycji administracji Trumpa dotyczących wznowienia rozmów, irańscy urzędnicy pozostają sceptyczni. Maleki zauważył: „Próbowaliśmy wszystkich dróg, ale ostatecznie doprowadziło to do wojny, a mur nieufności tylko się podwyższył”.

Z rzekomo już zmontowanymi głowicami nuklearnymi (choć nieogłoszonymi) i ulepszonymi przez sztuczną inteligencję systemami obrony przeciwrakietowej, Iran wydaje się gotowy do eskalacji konfliktu w razie wyzwania. W miarę narastania napięć świat obserwuje, czy demonstracja siły przez Teheran powstrzyma dalszy konflikt, czy też go przyspieszy.